Goniec Codzienny

Wilno
NIEDZIELA
26 kwietnia 1942 r.
Nr. 238
Cena w Wilnie 5 fen.

Ciężkie straty lotnictwa nieprzyjaciela na wszystkich frontach

Zwycięskie działania oddziałów szturmowych na froncie Wschodnim. — Siły ochronne zmusiły brytyjski zespół w Kanale do ucieczki

Z Kwatery Głównej Führera, 25 kwietnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na froncie wschodnim odparto miejcowe natarcia nieprzyjaciela. Własne działania grup szturmowych były zwycięskie. Lotnictwo bombardowało skutecznie urządzenia portowe u wybrzeży Kaukazu oraz na Morzu Azowskim, jak również połączenia nieprzyjaciela na zapleczu.

Podczas znanych już ataków niemieckich samolotów bojowych na Murmańsk zestrzeliły towarzyszące im myśliwce w zaciętych walkach powietrznych 18 nieprzyjacielskich samolotów, z których 17 było typu Hurricane.

Włoskie samoloty niespodziewanie zaatakowały 23 kwietnia pewne sowieckie lotnisko i zniszczyły 9 nieprzyjacielskich samolotów na ziemi.

W Afryce Północnej wskutek złych warunków atmosferycznych była tylko nieznaczna działalność sił wywiadowczych.

Ataki lotnicze na wojskowe obiekty oraz lotniska na wyspie Malta kontynuowano w ciągu dnia i nocy. Przez liczne celne trafienia bomb ciężkiego kalibru spowodowano nowe, wielkie zniszczenia.

W Kanale lekkie siły ochronne marynarki wojennej natknęły się w nocy na 24 kwietnia na nieprzyjacielskie kontrtorpedowce i ścigacze. Jeden brytyjski kontrtorpedowiec został uszkodzony z najbliższej odległości ogniem artylerii. Na tym nieprzyjaciel przerwał walkę.

W dniu wczorajszym niemieckie myśliwce zestrzeliły u wybrzeży Kanału w walkach powietrznych z silnymi zespołami brytyjskich myśliwców 8 nieprzyjacielskich samolotów.

Lekkie niemieckie samoloty bojowe zaatakowały w ciągu dnia fabryki oraz urządzenia zaopatrzeniowe w południowej Anglii i obrzuciły bombami oraz ostrzelały bronią pokładową. Jako rewanż za powtarzające się angielskie ataki lotnicze na niemieckie miasta zbombardowano skutecznie miasto Exeter u południowych wybrzeży Anglii.

Brytyjskie bombowce zaatakowały w nocy na 25 kwietnia dzielnice zamieszkałe w Rostocku. Ludność cywilna poniosła straty w zabitych i rannych. Pewną liczbę domów mieszkalnych, pomników kultury oraz urządzenia zakładów użyteczności publicznej zniszczono względnie uszkodzono. Dwa atakujące bombowce zostały zestrzelone.

Podoficer Rudolf Müller osiągnął w walkach powietrznych koło Murmańska w ciągu jednego dnia 5 zwycięstw powietrznych.

BERLIN. (DNB). Silne oddziały niemieckich samolotów bojowych zaatakowały w nocy na 24 kwietnia, jak donoszą do DNB, ważne wojenne urządzenia w portach i dokach na południowym wybrzeżu Anglii. Skutek bomb zapalających i kruszących był wyraźny. Niemieckie samoloty bojowe dotarły 23 kwietnia w ramach zbrojnego wywiadu daleko ponad brytyjskie tereny przybrzeżne i morskie aż do Szkocji. Niemieckie samoloty zebrały cenny materiał wywiadowczy.

BUENS AIRES. (DNB). Mieszana komisja argentyńsko-północnoamerykańska dla popierania wzajemnych stosnków handolwych zebrała się we czwartek na swoje pierwsze posiedzenie. Przy obradach byli obecni minister spraw zagranicznych Ruiz Guinazu i ambasador Stanów Zjednoczonych Amour.

BERLIN. Komunikat Reutera z Waszyngtonu, według którego premier nowozelandzki Frazer oświadczył, że Nowa Zelandia i grupy wysp łącznie z wyspami Fidżi zostały połączone w jeden obszar, który jako „obszar południowego Pacyfiku" znajdzie się pod rozkazami marynarki Stanów Zjednoczonych, zwraca dziś uwagę dzisiejszej prasy. Wiele gazet podkreśla, że zasadniczo przez oddanie Nowej Zelandii pod rozkazy Waszyngtonu również i drugie dominium brytyjskiego imperium na Pacyfiku przechodzi pod kontrolę Roosevelta. W związku z tym pisze „Voelkischer Beobachter", że machinacje prezydenta Stanów Zjednoczonych wobec Anglii większą mają wagę aniżeli fakt militarnego podporządkowania Nowej Zelandii. Roosevelt sięga już dzisiaj według swej woli w polityczny skład imperium i z wyraźnych powodów zrywa stosunki z podporządkowanymi mu dominiami Australią i Nową Zelandią, przekazując kompetencje rozkazodawcze nad nimi dwu oddzielnym władzom.

Rozstrzelanie 16 terrorystów w Wilnie

W piątek 24 kwietnia rozstrzelano w Wilnie na podstawie wyroku sądu doraźnego 16 osób, które przy pomocy bolszewickich terrorystów usiłowały tworzy organizacje terrorystyczne. Przy ich aresztowaniu, które niedawno nastąpiło, stawiali oni opór z bronią w ręku i zabili przy tym litewskiego urzędnika policji.

Przez rozstrzelanie wymierzono 16 zbrodniarzom zasłużoną karę. Ludność została uwolniona od niebezpieczeństwa, jakim jej groziły knowania tych terrorystów. Bezwzględne postępowanie władz niemieckich winno być równocześnie otrzeźwieniem dla wszystkich tych, którzy zadają się z elementami żydowsko-bolszewickimi. W interesie bezpieczeństwa ludności i spokoju w kraju również w przyszłości wszelka próba zamącenia z zewnątrz pokojowego rozwoju życia będzie tępiona najsilniejszymi środkami.

Angielscy dyplomaci przemycają broń

Zdemaskowani przez powrót statków norweskich

rd. SZTOKHOLM. W Szwecji ogłoszono, że dziesięć statków norweskich, które w nocy na 1 kwietnia starały się uciec z Goeteborgu do Anglii, zostały poprzednio potajemnie uzbrojone w Szwecji. Na pokładzie statków znajdowały się karabiny maszynowe, jak również części składowe broni i amunicja. Prasa szwedzka stwierdza, że rząd angielski nie żądał żadnego zezwolenia na eksport materiału wojennego ze Szwecji. Angielscy kapitanowie obydwóch statków norweskich, które powróciły do Szwecji, zostali oskarżeni o niedozwolony wywóz broni, jak również o przekroczenie szwedzkiego rozporządzenia w sprawie broni z 1934 roku.

Że ma się tu do czynienia z przemytem broni, okazało się już 2-go kwietnia, po powrocie obydwóch statków „Licto" i „Lionel", które jako statki zagraniczne poddano przepisowej kontroli celnej. Przy tym stwierdzono, że na pokładzie znajdowało się ogółem pięć całkowicie zmontowanych karabinów maszynowych, broń i amunicja, przemycone z Anglii. Urzędnicy brytyjscy, wykorzystując swoje prawo nietykalności, przenieśli broń na pokład statków bez zwrócenia uwagi ze strony szwedzkich urzędników celnych.

Katastrofalny brak tonażu

BERLIN DNB. Wynurzenia doradcy Roosevelta Harry Hopkinsa przed przedstawicielami prasy amerykańskiej, że alianci stoją przed „olbrzymimi wymaganiami" a wojna jest „wściekle poważną sprawą", jak również artykuł lorda Marchwooda w czasopiśmie „Victory", w którym to artykule pisze się, że „coraz trudniej będzie utrzymać otwarte główne drogi komunikacyjne wiodące do Anglii" zwracają w prasie dużą uwagę. Liczne gazety stwierdzają że wobec braku tonażu towarowego jak również osłabienia i rozszczepienia floty wojennej mówiono w Anglii o „koncentracji wszystkich sił na Atlantyku". Obecnie również i w Stanach Zjednoczonych zaczynają się podobne rozważania. Jak się odbija brak tonażu okrętowego na sprawie aliantów odczuwa przede wszystkim każdy Anglik po wzrastających ograniczeniach, przeprowadzanych w Anglii. „Völkischer Beobachter" zwraca przede wszystkim uwagę na wysiłki Waszyngtonu, zmierzające do złagodzenia strat amerykańskiego tonażu przez przywłaszczenie sobie okrętów południowo - amerykańskich. Gazeta wskazuje na obietnicę admirała amerykańskiego Spear'a zaopatrzenia statków południowo - amerykańskich w działa Stanów Zjednoczonych i pisze w związku z tym: „W tym wypadku z tak niezgrabnym pośpiechem zabrano się do rzeczy, że bez trudu można zrozumieć, jak palący jest tam brak statków". A dzieje się to w tym samym momencie, kiedy usiłuje się bezprzykładnym szalbierczym krzykiem o sile okłamać cały świat i przekonać go o potędze, która dotychczas nigdzie i nigdy nie ujawniła się.

Tajne posiedzenie Izby Gmin

GENEWA. (DNB). We czwartek odbyło się zapowiadane już od pewnego czasu tajne posiedzenie angielskiej izby gmin, na którym to posiedzeniu Churchill obiecał dać przegląd ogólnej sytuacji wojennej. Polityczne sfery Londynu sądzą, że obok od dawna już przez parlament żądanych wyjaśnień w sprawie zawodu, jaki sprawił cały militarny aparat w Azji Wschodniej pewną rolę odgrywały podczas posiedzenia izby gmin również przeprowadzone w końcu ubiegłego tygodnia w Londynie narady między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią w sprawie prowadzenia wojny na przyszłość, jak również stosunek aliantów do Związku Sowieckiego.

W sferze władzy Stanów Zjedn.

„Tokio Asahi Schimbun" stwierdza, że rozwój ostatnich wypadków i przede wszystkim zjednoczenie wielkich pełnomocnictw w ręku generała Stanów Zjednoczonych — Mac Arthura oznaczają, że Australia i Nowa Zelandia od teraz znajdują się w sferze władzy Stanów Zjednoczonych. „Odwrót Anglii jest tym bardziej nieunikniony" — mówi pismo — „jak i to, że Australia, jak i Nowa Zelandia nie posiadają dostatecznej siły do samodzielnego istnienia. W ten sposób nabiera rola Stanów Zjednoczonych wielkiego znaczenia w toku wydarzeń wojny na Wielkim Wschodzie Azji". „Asahi Schimbun" ostrzega przed niedocenianiem przeciwnika i zauważa, że należy się liczyć z australijskim oporem pod kierownictwem St. Zjedn., jak również z odpowiednim wpływem tego (czynnika) na przebieg wojny na Azjatyckim Wielkim Wschodzie i poczynić odpowiednie środki zapobiegawcze.

Laval projektuje reformy

VICHY. Zdaniem kół politycznych przystąpienie do rządu Lavala otwiera cały szereg nowych możliwości w polityce wewnętrznej. Liczą tu na to, że zmiany projektowane przez Lavala w najrozmaitszych dziedzinach, będą potrzebowały nowych ludzi, zupełnie odpowiadających propagowanym przez niego zasadom w polityce zewnętrznej, wewnętrznej i gospodarczej.

Laval podobno zamierza przeprowadzić większe przesunięcia prefektów, gdyż prowadzona dotychczas polityka prefektury nie spełniła oczekiwanych zadań. Jak donoszą z pewnego źródła, Laval projektuje pewne rozszerzenie czynności zarządów departamentów zapomocą ewentualnego ponownego skasowania t. zw. prezydiów zarządu departamentów, jakie powstały na miejsce rad generalnych. Dzięki wielkiemu wpływowi członków rad generalnych ma być zapewnione na wsi współzawodnictwo w wytwórczości i wskutek tego polepszone warunki wyżywienia ludności.

Związek byłych jeńców wojennych z r. 1939/40 i uczestników wojen 1914—1918 i 1939/40 wystosował do Pierre Lavala telegram, zapewniający go o „gorliwej i wydajnej z nim współpracy" w zadaniu odbudowy Francji, jakie zostało włożone nań przez Marszałka Petain'a.

Myślą o ściślej współpracy

AMSTERDAM. (DNB). Brytyjska służba prasowa donosi, że lord Strasolg oświadczył we środę w angielskiej izbie lordów, iż ściślejsza współpraca wśród aliantów na polu strategicznym jest koniecznością. Taka współpraca ze Stanami Zjednoczonymi, powiedział lord Strasolg, została zapoczątkowana przez wizytę generała Marshalla w Londynie. Należy sobie życzyć, by również między Związkiem Sowieckim a Anglią doszło do ściślejszej współpracy. Mówca wyraził przekonanie, że byłoby lepiej, gdyby lord Beaverbrook udał się na wschód zamiast na zachód.

Alarm łodzi podwodnych w Adenie

rd. RZYM. Kolonia brytyjska w Adenie według wiadomości ze Stambułu, przeżyła we czwartek trzygodzinny alarm na skutek rzekomego zauważenia na kilka mil przed wejściem do portu trzech japońskich łodzi podwodnych. Jeden kontrtorpedowiec brytyjski i dwa torpedowce wyszły i przeszukały wody przybrzeżne zatoki Adeńskiej aż do Ab el-Mandeb, jednak nie odnalazły śladu nieprzyjacielskich łodzi podwodnych.

Do poszukiwań przyłączyły się również samoloty. Tubylcza ludność Adenu znajdowała się podczas alarmu w schronach przeciwlotniczych.

Kordialne stosunki anglo-bolszewickie

GENEWA, (DNB). Ambasador sowiecki Majski wykorzystał dopiero co podane wiadomości o odsłonięciu popiersia Lenina w Londynie dla ponownego przemówienia, w którym wyraził się o wielkich kłopotach Sowietów i wezwał naród angielski do „wykonania swego obowiązku do ostatka". Następnie wyraził Majski nadzieję, że to samo uczynią Stany Zjednoczone. Wywody Majskiego uwieńczyły się żądaniem, aby „alianci w tym decydującym roku 1942 podjęli największe wysiłki dla pomocy Sowietom". Fakt odsłonięcia popiersia Lenina w Londynie ma być wg. Majskiego dowodem, jak wielkim zmianom uległy stosunki między narodem brytyjskim a Sowietami. Życzył on powodzenia obustronnemu porozumieniu, panującemu obecnie między Londynem a Moskwą.

Dodatkowe śledztwo w procesie Daladier i tow.

VICHY. (DNB). Jak oznajmia francuskie ministerstwo sprawiedliwości, oskarżeni z Rion, Daladier, Blum, Gamelin, Guy la Chambre i Jacomet pozostaną w więzieniu w Bourassol w pobliżu Riom. Zarządzono to na życzenie sądu najwyższego celem ułatwienia dodatkowego śledztwa które odbędzie się po chwilowym wstrzymaniu procesu.

Zrazu zamierzano odwieść oskarżonych Daladiera, Bluma i Gamelin'a do Fort Portales w Pirenejach, gdzie byli oni umieszczeni aż do chwili rozpoczęcia się procesu jako więźniowie w twierdzy na podstawie decyzji marszałka Petain'a. Miarodajne źródła francuskie dementują wiadomość podaną przez prasę zagraniczną, że oskarżeni z Riom przeniesieni zostali do innego budynku odosobnienia w Ardoisiere, 15 kilometrów na wschód od Vichy.

Oddziały Czungkingu w odwrocie

ANTWERPIA. Zgodnie ze specjalnym komunikatem brytyjskiego biura informacyjnego z Czungkingu, oddziały chińskie w Birmie „z powodzeniem" wycofały się z Laikaw i podobno weszły w kontakt z główną masą swych sił zbrojnych dalej na północy.

AMSTERDAM. (DNB). Według komunikatu specjalnego brytyjskiej służby prasowej z Czungkinku, wojska chińskie w Burmie wycofały się „zwycięsko" z Laikaw. Miały one nawiązać łączność z trzonem swoich wojsk dalej na północ.

Zatrudnianie dzieci

GENEWA. „News Chronicle" donosi, że dla zwiększenia produkcji węgla znowu mają być zajęte pracą dzieci powyżej pewnego wieku. Ma być powołane specjalne prezydium do zbadania tej kwestii.

2,5 milionów ton gruzu w Kijowie

KIJÓW. Zarząd miasta Kijowa ogłosił informację o zniszczeniach spowodowanych przez Sowiety przed ich ucieczką. Wyjaśniło się przy tym, że najbardziej ucierpiało śródmieście. Główne ulice w wielkim stopniu padły ofiarą wściekłości niszczycielskiej komisarzy. Tutaj znajdowały się najpiękniejsze budowle, teatry, banki i domy handlowe. 360 gmachów zostało częściowo zniszczonych. Odbudowa ich oblicza się na 892 milionów rubli. Ogółem uprzątnięto około 2,5 milionów ton gruzu.

Odmówili wstąpienia na pokład

GENEWA (DNB). Jak donosi „Times" z Ottawy, 400 żołnierzy kanadyjskich nie chciało zaokrętować się do Azji Wschodniej, rzekomo wskutek niezadawalającego wyżywienia i zakwaterowania na pokładzie transportowca. Jak dalej pisze dziennik, po kilkakrotnym wezwaniu — 250 ludzi udało się na statek, gdy wszyscy pozostali uporczywie odmawiali wstąpienia na pokład. W związku z tym zajściem zajął kanadyjski minister obrony stanowisko, zaznaczając, że jakkolwiek ludzi ci zostaną ukarani, — musi jednak on przyznać, że warunki na pokładzie transportowca dały żołnierzom słuszne podstawy do skargi.

Mało tonażu a dużo mowy o ofensywie

Berlin, 21.IV.

W Anglii jak w Stanach Zjednoczonych, są oczekiwane skutki konferencyj londyńskich. Roosevelt polecił złożyć szczegółowe sprawozdanie szefowi Sztabu Generalnego Marshall'owi i przybyłemu dopiero co do Waszyngtonu Hopkins'owi. Narada trwała 2 i pół godziny; wzięli w niej udział również ambasador amerykański w Londynie Winant i Cordell Hull. W związku z naradą u Roosevelta odbyła się konferencja prasowa, na której Marshall i Hopkins zachowywali się ogromnie powściągliwie.

General Marshall ograniczył się do określenia osiągniętych w Londynie wyników jako zadawalniające. Na zapytanie dziennikarzy, czy nastąpiłaby jawna akcja w najbliższym czasie, odpowiedział Marshall: „Na te pytanie winni panowie sami znaleźć odpowiedź. Potraktowanie przez panów moich londyńskich rozważań zrobiło mię ostrożnym". Również mało szczedrym było dla prasy amerykańskiej wyrażenie Hopkinsa, „Nie wolno niedoceniać naszych wrogów. O ile pragniemy zwycięstwa, musimy się wysilić jak najbardziej". Z obydwu tych oświadczeń wynika, że w kołach Rooseveltowskich panuje wielkie niezadowolenie z wyników londyńskich.

Rozstrzygają bitwy, mówi teraz Hopkins...

Jak to dopiero stało się wiadomem, jeszcze przed swym odjazdem z Irlandii Północnej Hopkins udzielił pewnej angielskiej agencji telefonicznej wyjaśnień, w których zrobił nadzwyczajne odkrycie, że o wojnie decydują nie wytwarzanie materiału wojennego, lecz wyłącznie bitwy na lądzie, morzu i w powietrzu. Uwaga ta nabiera szczególnego znaczenia, gdyż Hopkins jest szefem amerykańskiego urzędu dla przydziału materiałów i przez to odstępuje po raz pierwszy od dotychczasowego hołdowania tak wysoko szacowanej anglo-amerykańskiej siłe wojennej i uzbrojeniowej.

Hopkins jeszcze dodał, że przede wszystkim należy zaradzić ciężkiemu brakowi tonażu aliantów. To jest wciąż jeszcze przykrą kwestią.

Dlatego też na konferencji prasowej w Waszyngtonie wymagał Hopkins utworzenia rady nadzorczej narodów alianckich nad żeglugą. „W Londynie naradzano się nad problematem zaopatrzenia Związku Sowieckiego, Czungkingu i Australii. Dla rozwiązania tej kwestii niezbędny jest olbrzymi tonaż". Dlatego koniecznym jest połączenie, wzgląd nie skrócenie linii okrętowych. To żądanie utworzenia centrali żeglugi było wysuwane już kilkakrotnie, a mianowicie ze strony amerykańskiej gdyż Amerykanie zastrzegają sobie kierownictwo tej centrali. Dlatego też są czasowe trudności na zgodę Londynu.

Jak dalece poważnie osądzają sprawę tonażu w Waszyngtonie, wykazuje również przebieg posiedzenia międzyamerykańskiej rady obronnej, na której przeniesiono utworzenie systemu konwojowego, obejmującego całą Amerykę. Amerykański wiceadmirał Spiars radził, aby każdy kraj ochraniał żeglugę na swoich wodach przybrzeżnych i zaproponował utworzenie w tym celu biura centralnego. Jeszcze przed niedawnym czasem wyraził Roosevelt gotowość przyjęcia ochrony wszystkich amerykańskich wód przybrzeżnych. Od czasu jednak rozciągnięcia kontroli przez niemieckie łodzie podwodne nad wybrzeżem północno-amerykańskim, pogląd Roosevelta na tę kwestię uległ zupełnej zmianie. Propozycja utworzenia rady nadzorczej nad żeglugą i zamierzone biuro centralne dowodzą bardziej niż wszystkie niedomówione przyznawania się Roosevelta i Knox'a, jak ciężka jest sytuacja w tej dziedzinie. Obydwa projekty również wskazują na granice anglo-amerykańskich możliwości ofensywnych.

Gdy w Londynie są oczekiwane „zmiany dramatyczne", a Hull wypowiada nowe hasło „posuwamy od dzisiaj, a nie od jutra", to te wyrażenia są przeznaczone wyłącznie dla propagandy. „Daily Telegraph", stosunek którego do amerykańskiego sztabu generalnego jest znany, chciałby dać pierwszeństwo Amerykanom w tej ofensywie, Roosevelt natomiast chciałby większe ryzyka złożyć na Anglię.

Tymczasem razem z generałem Marshall'em zjawił w Waszyngtonie również admirał sir Duddley Pound, pierwszy lord admiralicji. Oznacza to, że od obecnej chwili konferencje londyńskie mają swój ciąg dalszy u Roosevelta.

Ostrzeżenie
„New Jork Journal American"

Gazeta amerykańska „New York Journal American" ostrzega Stany Zjednoczone przed rozesłaniem ich okrętów na wszystkie siedem mórz świata, co wystawi je na pewne zniszczenie. Nie ma celu rozsyłania przez Stany Zjednoczone swego materiału wojennego po całym świecie dla ratowania tem beznadziejnie walczących sojuszników.

Przypuszcza się, że się ma przed sobą prasę mocarstw osi, gdy się czyta następujące twierdzenia pism: Dotychczas zawsze działo się tak, że gdy materiał amerykański szczęśliwie nadszedł, to te wojska sojusznicze nie wiedziały już, co z tem począć i ostatecznie podczas odwrotu paliły go albo pozostawiały nieprzyjacielowi.

Pismo jest również przeciwne wszelkiemu okazywaniu pomocy Anglii i Związkowi Sowieckiemu. Pisze ono, że o te państwa nie należy się już więcej troszczyć, i one mogłyby same sobie dać rady, gdyby tylko chciały. Tylko Japonia stanowi rzeczywiste niebezpieczeństwo dla St. Zjedn. W tym kierunku należałoby przenieść całą wagę Ameryki, aby powstrzymać nigdy niebywały bieg zwycięstw japońskich, aby Japończycy pewnego dnia nie podyktowali warunków pokoju w Białym Domu w Waszyngtonie.

Jak widać — Amerykanie mają swe kłopoty; ale one by ich taniej kosztowały, gdyby nie uganiali się posłusznie za swym chorym na manię wielkości prezydentem, co tak długo nawoływał do wojny, aż ją wreszcie dostał.

—oOo—

Zatopiono koło Murmańska tr.nsport amerykański

Wielkie rozradowanie w Związku Sowieckim. Wreszcie sygnalizują o nadejściu z Ameryki ogromnego konwoju z materiałem wojennym.

Jednak Roosevelt coś jeszcze przysłał z obiecanego materiału wojennego. Za kilka godzin wylądują w Murmańsku zapełnione statki i wyładują swój kosztowny ładunek, potrzebny dla dalszego prowadzenia walki przeciwko Niemcom. Z ulgą oddycha Stalin.

Osiągnięto ulgę, może jeszcze w ostatniej chwili uda się posunąć naprzód dalszy ciąg ofensywy zimowej i osiągnąć gdziekolwiek powodzenie, choćby najmniejsze.

Aż tu raptem tuż koło portu Murmańska wynurzają się niemieckie łodzie podwodne i nad statkami konwojowemi grzmią niemieckie bombowce. Już uderzają pierwsze ciężkie bomby, pierwsze torpedy rwą pełne wnętrza okrętów.

Tonie jeden transportowiec za drugim, a jego cenny ładunek znajduje się pod śmiercionośmyn gradem bomb.

Amerykanie i bolszewicy nie uwzględnili w swym rachunku niemieckiej kontroli brzegu. Daleka droga 4500 mil przez pełny niebezpieczeństw ocean była daremna. Tuż przed swym celem podróży lądują wozy pancerne, samoloty, armaty na dno morza. Lecz pan Roosevelt i jego przyjaciel Stalin wyciągną z tego wydarzenia naukę, a mianowicie, że łatwiej jest wyrabiać w Ameryce materiał wojenny, niż przeprowadzić go w nieuszkodzonym stanie przez wielkie wody.

Podwójny nacisk na Irak

ANKARA. Zarówno ze strony angielskiej jak i sowieckiej wywiera się bardzo silny nacisk na Irak. Anglicy pragną wcielić armię Iraku do swojej armii Bliskiego Wschodu i przekazali w tym względzie przez ambasadora brytyjskiego ponowne swe żądania rządowi. Równocześnie zwolniono wszystkich nie proangielsko nastawionych oficerów z armii Iraku.

Bolszewicy wysłali delegację do Bagdadu, która prawdopodobnie będzie miała podobne zadania jak delegacje, które wysłano już do Palestyny i do Egiptu. Służą one do tego, by przygotować polityczno-militarną akcję Sowietów. W tej formie zalali bolszewicy już cały Bliski Wschód.

Churchill jest odpowiedzialny!

BERLIN. Wydaną przez Churchilla białą księgę w sprawie stosunków odnoszących się do angielskiego dowództwa uważają w Londynie jako odpowiedź na żądanie stworzenia jednolitego sztabu generalnego. Zestawienie w białej księdze wskazuje, że jest mnóstwo instancyj, które przy wszystkich decyzjach militarnych mogą mieć coś do powiedzenia. Z drugiej strony wynika z niej, że za działania bojowe na rozmaitych frontach odpowiedzialny jest jedynie Churchill.

„Daily Mail" omawia np. stanowisko lorda Mountbattena i podkreśla, że kompetencje tego dowódcy brytyjskich formacyj specjalnych nie ograniczają się jedynie do spraw wojsk specjalnych, lecz że bierze on również udział w obradach całego sztabu. Mimo to lord Mountbatten nie jest wcale czymś w rodzaju najwyższej instancji, czego tak bardzo życzą sobie w Londynie.

W izbie lordów szczególnie wyczerpująco dyskutowano zagadnienie naczelnego dowództwa. Minister dla spraw gospodarczego prowadzenia wojny sformułował w następujący sposób odpowiedź rządu: „Niektórzy ludzie przedstawiają sobie najlepsze rozwiązanie sprawy kierownictwa wojennego w ten sposób, by Roosevelt, Churchill, Stalin i może lord Marshall i Czangkaiszek zebrali się gdzieś, może na biegunie północnym około okrągłego stołu, aby stąd wydawać poszczególne zarządzenia. Sprawa ta niestety nie jest tak prosta".

W każdym razie na końcu dyskusji nie byli ludzie w Londynie mądrzejsi, n odwrót, na pytanie „czy istnieje właściwie w Anglii jednolite dowództwo, jak je posiada przeciwnik?" trzeba było w dalszym ciągu odpowiedzieć przecząco.

Lenin w Londynie

W Londynie budują pomnik Lenina, który ma być następnie co wieczór czerwono oświetlany. Postępująca bolszewizacja Anglii otrzymuje w ten sposób nowy symbol, który w przedziwny sposób odpowiada planom, które od początku przyświecały założycielom komunizmu. Sam Lenin przecież w roku 1919, zakładając komunistyczną międzynarodówkę, powiedział, że stolicą tej międzynarodówki w przyszłości kiedyś nie będzie Moskwa, lecz jedna ze stolic przemysłowego Zachodu. A autor manifestu komunistycznego z 1848 r. i twórca idei komunistycznych, żyd Karol Marx, nazwał Anglię klasycznym krajem, nadającym się do uchwycenia władzy przez komunizm. Pionierzy komunizmu w Anglii działają zatem całkowicie po myśli swoich duchowych ojców, jeśli wystawiają dzisiaj pomnik ku czci człowieka, który przez wprowadzenie komunizmu na obszarach starego państwa carów sprowadził straszliwe nieszczęście na miliony ludzi. Angielskie przymierze z państwem komunistycznym wiedzie konsekwentnie do komunistycznego podważenia podstaw angielskiego społeczeństwa. Nie tylko pomnik Lenina w Londynie, lecz cały polityczny i społeczny ustrój Wielkiej Brytanii zdaje się być dzisiaj w podejrzany sposób oświetlony na czerwono...

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

Iran słucha Moskwy i Londynu

ISTAMBUŁ. Wszystkie gazety irańskie ze środy zawierają na naczelnym miejscu oświadczenie rządu irańskiego, że będzie on w przyszłości z największą surowością tępił wszelką „propagandę Osi" i „działalność 5 kolumny" w Iranie. Wszelkie próby nieprzyjacielskiej propagandy i działalności w tym sensie zagrożone są ciężkimi karami. Realizując ten nowy ostrzejszy kurs rząd irański deportował już — jak dalej głosi proklamacja — sześciu irańskich obywateli, zmusił do opuszczenia Iranu przedstawiciela japońskiego i wezwał ludność do obrony kraju przed podziemną robotą agitacji".

Rozporządzenie to dowodzi, że Iran słucha tylko rozkazów z Moskwy i że wcale nie żyje już własnym życiem.

Kolumna rzeźnicza unieszkodliwia bandytów
Ludność pomaga przy wyszukiwaniu tych band

BERLIN. Rozprószeni podczas wielkich bitw okrążających na froncie wschodnim żołnierze bolszewiccy w cywilu, zasilani przez zbrodnicze elementy spośród ludności cywilnej i prowadzeni przez radykalnych komisarzy próbują stale poza stanowiskami niemieckimi wzbudzać niepokoje wśród wieśniaków i szpiegować lub przeszkadzać wydawanym zarządzeniom wojskowym. Oczywiście że bandyci ci w razie ich ujęcia sądzeni są według prawa wojennego. Lecz również i wieśniacy na Białorusi i na Ukrainie, którzy pod ochroną wojsk niemieckich przestali się bać bolszewickiego terroru, pomagają dzięki ich dobrej znajomości terenu oddziałom niemieckim w wyszukiwaniu i niszczeniu tych band.

Żołnierze pewnej kompanii rzeźniczej przeszukując do spędu bydła rzeźnego pewien teren, na którym toczyły się walki, otrzymali od miejscowej ludności wiadomość, że silniejsza banda podpaliła w pobliżu niniejszej miejscowości dom za karę za to, że włościanie sprzedali wojsku niemieckiemu bydło rzeźne. Podrostający chłopcy szli za bandą, kiedy się ona oddaliła i wskazali żołnierzom niemieckim opuszczoną osadę leśną, jako kryjówkę, a nawet ofiarowali się na przewodników.

Dowodzący kompanią rzeźniczą wachmistrz postanowił niespodziewanie napaść na bandę i pojechał ze wszystkimi pojazdami tak szybko jak tylko na to pozwalały warunki leśne, ku osadzie leśnej. Zeskakując z pojazdów zaatakowali żołnierze ogniem karabinów i granatami ręcznymi a następnie zajmowali systematycznie dom za domem, tak że wszelki opór został zdławiony w zarodku. Przywieziono cztery samochody ciężarowe załadowane do pełna bandytami wraz z ich bronią i przekazano ich żandarmerii polowej.

Więzień Stalina

15

Codziennie jest nas coraz mniej. Któregoś dnia znowu nas prowadzą do sędziego śledczego. Jest nas dwudziestu czterech. Strażnik odczytuje nazwiska.

— Nie czytajcie nazwisk, — powiada sędzia, — tylko numery.

A więc numer 12, numer 13, numer 14 i tak dalej, dalej... numer 21, numer 22. Dość! Zlikwidować! 23 i 24 z powrotem do celi. Odejść!

Numer 23 byłem ja. Strzały słychać w całym gmachu.

Jeden z amerykańskich inżynierów pisze prośbę do Stalina. Zaznacza w niej, że nie jest przyzwyczajony do przebywania w jednym pokoju z 36 ludźmi. Został rozstrzelany.

Inny inżynier prosi strażnika, żeby przeszmuglował karteczkę, na której napisał, że jeszcze żyje. Ma żonę i troje dzieci. Po kilku dniach przychodzi komendant straży więziennej i zabiera go z sobą. Niedługo po tym słyszymy strzały.

Pewnego dnia przyszła komisja, wśród której znajdują się zagraniczni dyplomaci. Poprzedniego dnia usunięto wszystkich obcokrajowców.

W nocy nie mogę spać. Nieustannie słyszę kroki i brzęk kluczy. Często badają mnie w nocy. Kiedyś wrócił niemiecki inżynier i powiada:

— Wiedzieli dokładnie treść rozmowy, którą miałem przed dwoma laty z ambasadorem w Londynie. Jak to jest możliwe?

— W biurze ambasadora był widocznie wmontowany mikrofon. Przecie to nic tak nadzwyczajnego! — odpowiada mu inny.

×

Sala sądowa. Oskarżonych 45. Odczytywanie aktu oskarżenia, protokółów. Sąd wydaje tylko dwa rodzaje wyroków. Wszyscy, którym coś udowodniono, są skazywani na śmierć, inni, którym nie udowodniono niczego, na dożywotnie więzienie.

Ja należę do tych ostatnich. „Dożywotniaków" wyprowadzają z powrotem do więzienia. W godzinę później otrzymuję wyrok na piśmie:

„Polityczny wydział skazał obywatela K. na dożywotnie roboty przymusowe za szpiegostwo na korzyść państw obcych oraz za sabotowanie dzieła rozbudowy".

Tekst był już uprzednio wydrukowany; wpisano tylko moje nazwisko.

Ci, którzy mają rodzinę, mogą się jeszcze z nią zobaczyć przed wyjazdem. W przeddzień wyjazdu prowadzą mnie do rozmównicy.

— Wasz kuzyn Pietia Tuzow, — komunikuje mi strażnik.

Serce bije mi jak młot. Jeśli to rzeczywiście Pietia, dowiem się czegoś o Ani.

Stoimy naprzeciw siebie, przedzieleni kratkami.

— Życzymy wam szczęśliwej drogi, — zwraca się do mnie Pietia.

Wam? Kogo ma na myśli?

Przez kilka minut mówimy o błahych rzeczach.

— Rozmowa skończona, — powiada strażnik.

— Życzę ci powodzenia! —woła Pietia, odchodząc. — Ania dostała 20 lat robót przymusowych. Zesłanie do Archangielska...

— Zamknij buzię, towarzyszu! — woła strażnik i wypycha go za drzwi.

Kręci mi się w głowie. A więc będę niedaleko Ani. Może ją zobaczę! Może jest przed nami wspólna przyszłość.

Następnego dnia wsiadamy do „czarnego kruka". Jedziemy na dworzec kolejowy. Na bocznych torach stoi pociąg dla więźniów. Umieszczają nas w wagonach. Drzwi się zasuwają. Przez zakratowane okna pada mdłe światło.

IX.

W obozie dla robotników przymusowych

Pociąg wlecze się przez dalekie obszary Rosji. Gdzieniegdzie widać wieś z nędznymi chatami, podziurawionymi dachami. I znów olbrzymie, ciemne lasy iglaste, zawiane śniegiem. Potem całymi godzinami jedziemy przez ściętą mrozem tundrę.

Zimno coraz dokuczliwsze. W Isagorce otrzymujemy wrzątek. Podczas postoju na stacji widzimy, że wjeżdża drugi pociąg z więźniami. Znajdują się w nim kobiety.

Przyciskam twarz do krat. Mija nas wagon za wagonem. I w nich widać przy kratach twarze. Widzę tylko oczy. Są to oczy zwierząt, które nie zdają sobie sprawy, dokąd je wiozą. Smutne, niespokojne oczy. Gdyby też były między nimi oczy Ani.

Ten drugi pociąg przesuwają na dalsze tory. Słyszę ostry gwizd. Nasz pociąg jedzie dalej.

Podróż trwa 3 dni i 3 noce. Przybywamy do Archangielska. Wychodzimy z pociągu. W międzyczasie zajeżdża także pociąg z kobietami. Żadnej nie wolno wyjść z wagonu.

(D. c. n.)

Wilno w przededniu święta pierwszomajowego

Jak wiemy wielkie święto pracy będzie obchodzone w Okręgu Generalnym Litwy w tym roku jak i zwykle w dniu 1 maja.

Już obecnie są robione odpowiednie przygotowania do tego uroczystego Święta Pracy, które w roku bieżącym będzie obchodzone pod hasłem uwolnienia pracy od jarzma bolszewickiego.

Święto Pracy zostanie powitane we wszystkich zakładach, biurach i urzędach oraz szkołach odpowiednimi pogadankami na temat pracy i znaczenia jej dla bytu człowieka i narodu. Od godziny 10 kierownicy wszystkich zakładów i przedsiębiorstw oraz szkół na terenie miasta wygłoszą okolicznościowe prelekcje, po zakończeniu których, wszyscy pracownicy i uczniowie będą mieli czas wolny od zajęć. Miasto przybierze wygląd odświętny. I znowu, jak niedawno, sklepy będą nęcić wzrok przechodniów pomysłowo udekorowanymi i ukwieconymi witrynami swych wystaw.

Święto pierwszego maja jest świętem wszystkich tych, którzy wykonali swój obowiązek w walce z zarazą światową, bolszewizmem.

O godzinie 11 w Filharmonii wileńskiej odbędzie się uroczysta akademia podczas której przemówienie okolicznościowe wygłosi pan Komisarz Okręgowy. W godz. 15—18 w Bernardyńskim ogrodzie koncertować będzie orkiestra wojskowa niemiecka, litewska i orkiestra policyjna.

W muszli koncertowej odbędą się występy baletu kowieńskiego oraz artystów scen niemieckich. W razie niepogody, przewidziane imprezy w ogrodzie bernardyńskim zostaną przeniesione do gmachu teatru miejskiego i Filharmonii. Początek przedstawień o godz. 16-ej

Poza tym starym zwyczajem niemieckim urządzone będzie t. zw. „Mai baum", czyli „drzewo wiosny", 20-metrowej wysokości, przyozdobione girlandami i zielenią.

Zapowiedziane uroczystości ludowe w związku z uroczystościami 1 maja wzbudziły wśród ludności miasta duże zainteresowanie. Należy się spodziewać, że zarząd miejski przygotuje tak popularny dla wilnian ogród bernardyński jak i wogóle skwery publiczne, będące ulubionymi miejscami odpoczynku ludności miejskiej

Chorągwie na 1 maja

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, istnieje teraz możliwość zakupienia gotowych chorągwi z godłem państwa niemieckiego w wydziale podziału i zaopatrzenia przy ul. Mindaugo 19-a. Chorągwie będą gotowe z początkiem zbliżającego się tygodnia. Zamówienia przyjmuje już obecnie wydział podziału i zaopatrzenia.

Wilno ofiarowało 55 tys. klg. metali

Według dotychczas uzyskanych danych zbiórka metali kolorowych w Wilnie pośród ludności na cele walki z bolszewizmem dała wynik około 55000 kg. Ilość ta, wobec przedłużenia terminu zbiórki, będzie niewątpliwie przekroczona.

Z dnia

26 Kwiecień	NIEDZIELA Marcelina Wschód słońca 4.53 Zachód słońca 19.43

— PUNKTY PRZYDZIAŁU TOWARÓW POZOSTAŁY TE SAME. Donosiliśmy już o wcieleniu rejonów mieszkaniowych IX i XI do rejonów sąsiednich. Jak obecnie dowiadujemy się reorganizacja powyższa dotyczy jedynie spraw mieszkaniowych, podległych b. urzędom rejonowym. Jeżeli zaś chodzi o zaopatrzenie ludności w niezbędne materiały i przedmioty, przydział ich odbywa się na zasadach dotychczas obowiązujących, czyli wszyscy zainteresowani celem otrzymania przydziału niezbędnych rzeczy winni są zgłaszać się jak i dotychczas do właściwych punktów przydziałowych, ilość których nie uległa zmianie. (t).

— APEL IZBY ROLNICZEJ. Izba Rolnicza zwróciła się z apelem do rolników, w którym podaje szereg wskazówek dotyczących wiosennych robót w polu, mających na celu zwiększenie plonów. Jednocześnie izba rolnicza zwraca się z prośbą o możliwe ograniczenie spożycia kartofli i zasadzenie wszystkich posiadanych zapasów. Wzywa również do hodowli przychowku bydła rogatego i świń oraz o powstrzymanie się od uboju młodych zwierząt. (r).

— SKUTKI NIEUBEZPIECZENIA ZWIERZĄT. Niektórzy woźnicy i dorożkarze mimo wezwań miejskiego biura transportowego dotychczas nie ubezpieczyli od nieszczęśliwych wypadków i śmierci swych koni będących nieraz jedynym źródłem utrzymania całej rodziny woźnicy.

W razie nieszczęśliwego wypadku, opieszali woźnice zgłaszają się do odpowiednich czynników celem otrzymania zapomogi z tytułu utraty zarobku. Przypominamy, że woźnice zatrudnieni w miejskim biurze transportowym we własnym interesie muszą zgodnie z zaleceniami biura ubezpieczyć swe konie. Nieubezpieczenie w warunkach i czasie przewidzianym przez ustawę, nie daje żadnych możliwości o ubieganie się o należne odszkodowanie w razie nieszczęśliwego wypadku. (t).

— ZAWODY PIKI NOŻNEJ. W niedzielę, dnia 26 kwietnia b. r. LGSF organizuje na Wileńskim Stadionie Sportowym Juozapawiczius (Pióromont) 32, zawody piłki nożnej między drużynami: Sił Zbrojnych (He. K. P. — 562) a LGSF. Wstęp 50 fen., dzieciom 20 fen. Początek o godz. 17.

— PROPAGANDA SADZENIA DRZEW. Organy nadzoru rolniczego, które mają najwięcej do czynienia bezpośrednio z rolnikami, przeprowadzają z okazji wiosny propagandę sadzenia drzewek w obrębie osiedli, przy drogach i na wszelkich nieużytkach nienadających do uprawy. Porad udzielają agronomowie. (r).

— KOWALE MAJĄ DUŻO ROBOTY. W związku z rozpoczęciem sezonu robót wiosennych kowale wiejscy mają wiele roboty, ponieważ wszyscy spiesznie naprawiają posiadane narzędzia rolnicze. Ze względu na pewne ograniczenia w handlu narzędziami rolniczymi wielu rolników naprawia nawet takie sprzęty, które uznali poprzednio za nienadające się do użytku. Żelazo konieczne przy przeprowadzaniu remontów jest sprzedawane na podstawie zaświadczeń z gminy, stwierdzających potrzebę naprawy. Zezwolenie na kupno otrzymuje każdy rolnik, który udowodni konieczność nabycia pewnej ilości żelaza. (r).

Najaktualniejsze zagadnienie wiosenne

Zawczasu wyprzątnąć podwórza i inne zakątki

Tak zawsze jakoś się składa, że w okresie zimowym najbardziej zaśmiecają się nasze podwórka i ogrody. Gdy wiosenne słońce stopi śniegi, a wiatr osuszy kałuże, to w okresie przed zazielenieniem się, kiedy jeszcze trawa nie okryła wszędzie leżących śmieci, nieporządek jest najbardziej rażący. Stosy opadłych jesienią liści, pęki zeszłorocznej trawy, rozmaite resztki, słoma, kawałki papieru, wszystko to bynajmniej nie przyczynia się do ozdobienia naszych podwórek i ogródków. Zwłaszcza wiele nieporządku jest w posesjach, położonych na przedmieściach.

Sprzątnięcie tego wszystkiego jest obowiązkiem każdego właściciela domu prywatnego, lub rządcy domu znacjonalizowanego. Te wszystkie resztki niebawem rozkładają się w cieple słonecznym i rozsiewają naokoło zarazki. Obecnie skutkiem warunków czasu wojennego ludzie są mniej odporni na wszelkie zarazki, należy przeto więcej troszczyć się o swoje zdrowie.

Zwłaszcza fatalnie przedstawiają się sprawy sanitarne w mniejszych posesjach znacjonalizowanych na przedmieściach. W większości z nich od dłuższego czasu nikt nie wywozi śmieci, ani opróżnia ustępów. Piętrzą się góry śmiecia jeszcze z ubiegłego roku, a administratorowie nie chcą nawet zaglądać na podwórka, zasłaniając się trudnościami transportowymi. Przy pewnej ilości dobrej woli wszystkie trudności można pokonać, zwłaszcza, że okoliczni wieśniacy chętnie zabierają śmieci, jako nawóz.

Obecnie jest najwyższy czas przeprowadzenia tych wszystkich porządków, gdyż po nastąpieniu upałów już będzie za późno. Każdy rządca musi obejrzeć swój rejon i niezwłocznie przystąpić do porządkowania, wydając odpowiednie zarządzenia dozorcom. Utrzymywanie posesji w nieporządku jest stwarzaniem warunków, sprzyjających epidemii, i dlatego jest ciężkim wykroczeniem wobec społeczeństwa. (r).

Ceny wózków dziecinnych

Ze źródeł miarodajnych ustalono ceny wózków dziecinnych. Za wózki głębokie (sprężyny blaszane z gumą) cena sprzedaży detalicznej wynosi 92 RM, i za wózki sportowe (sprężyny blaszane z gumą) — także cena wynosi 70 RM. Ceny te są orientacyjne, do których również muszą stosować się ceny wózków dziecinnych używanych. Według tego cena wózków używanych nie powinna przekraczać 75% tych cen, t. j. 69 RM, i 52,50 RM. W związku z tym zaznacza się ponownie, że ogłoszenie o towarach używanych obejmuje również sprzedaż towarów używanych pochodzących z rąk prywatnych.

Wykroczenia przeciwko temu są karalne.

Obwieszczenie
Do wszystkich przedsiębiorstw i urzędów

Wszyscy kierownicy przedsiębiorstw i urzędów muszą wysłać swoich zastępców lub delegatów przedsiębiorstwa na zebranie, które odbędzie się 28 kwietnia 1942 r. o godz. 14 w budynku Związków Zawodowych przy ul Wielkiej 66.

Na zebraniu tym omówiona będzie sprawa obchodu uroczystości 1 maja.

Pełnomocnik dla spraw Związków Zawodowych.

Z powodu zgonu

ś. † p. **Franciszka RAWANA-RUROWICZA**

b. członka Kat. Stow. Mł. M.

Wyrazy współczucia Rodzinie zmarłego składają Koledzy

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy Pylimo (Zawalnej) 7 na cmentarz Bernardyński nastąpi w niedzielę 26 r. b. o g. 15.30

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p. **z Malejów Bronisławy Pietrucinowej**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele po-Bernardyńskim w piątek dnia 1 maja 1942 roku o godz. 7-mej rano, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Mąż.

KINA

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6-77

Wesoła komedja

„I krewni są ludźmi"

Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.
Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00.

Jutro premiera. Jeden z najlepszych filmów sezonu

„Oskarżam"

Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37

„Tylko miłość"

Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.
Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00.

Jutro premiera.

„Nasz mały chłopak"

Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62

„Tajemnica Betty Bonn"

Dodatek: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.
Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00.

Jutro premiera **„JAKKO"**

Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70

„Gubernator"

Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.
Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00

Od jutra **„Tylko miłość"**

Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00

„KOLEJOWE" Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13

„W imieniu narodu"

Nadprogram: OSTATNIE WIADOMOŚCI Z FRONTU.
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

Od jutra **„Dziewczę z gór"**

Kupno i Sprzedaż

AA) Z powodu wyjazdu sprzedam kostium damski, garsonkę, garnitur męski (rozmiar mały), suknie wełniane, jedwab na suknię, wełnę na spódniczkę, pantofle damskie Nr 36 i 38, pled, prześcieradła, ręczniki, koszule męskie, chałaty białe i inne drobiazgi. Savanorių Al. (d. Legionowa) 26 m. 6. 4593

Atlasy, rypsy, satyny, bieliznę pościelową, kołdry, watę, poduszki, pierze, włos, trawę morską, firanki, kapy i inne kupuje pracownia kołder. Liejyklos g. (Ludwisarska) 4. —a

Do sprzedania 2 bluzki jedwabne, suknia ślubna i rękawiczki. Uosto (d. Portowa) 3 m. 5. 4486—0

Do sprzedania letni płaszcz gabardinowy męski na osobę wzrostu średniego, rondel 8-litrowy, wieszak na bawolich rogach oraz deszczowce damskie Nr 35. Kalvarijų (Kalwaryjska) 16—4. 4573

Do sprzedania spacerówka z budką w b. dobrym stanie, pantofle ślubne i suknia ślubna. Dzukų (d. Szkaplerna) 3—1. 4628

Do sprzedania materiał wełn. 8 metr. na męski garnitur, teczka skórzana nowa, zegarek męski „Cyma". Moniuškos (Moniuszki) 11—1. 4587

Fortepian sprzedam w dobrym stanie firmy „Stürwags" krzyżowy kolor ciemny. Aušros Vartų (Ostrobramska) 19—6, od g. 14—15, w święta 12—17. 4554—2

Futro damskie źrebaki czarne, 8 firanki siatkowe, instrumenty chir.-ginekol., duża beczka do sprzedania. Potrzebny robotnik krawiecki. Gedimino (d. Mickiewicza) 44—25, II piętro, II dziedziniec. 4556—2

Fokowy płaszcz prawie nowy sprzedam. Klevių (d. Klonowa) 16—6. 4130—0

Jesionkę męską szarą sprzedam niedrogo. Labdarių (d. Dobroczynny z.) 4—5. 4597

Kupię Leica, Contax, Retinę lub Fed. Skapo (Skopówka) 6—13.

Kupię 2—2.5 metr. materiału na damski kostium—niebieski, szafirowy albo granatowy i lustro wysokości 1 mtr. Oferty do adm. „Gońca" pod „Z. S.". 4557

Kupię ster bagażnik, siatkę rowerową. Oferty do admin. „Gońca" pod „Ster". 4560

Kupię objektyw Leicowy lub od Feda. Skapo (Skopówka) 6—13.

Kupię stół 12-osobowy rozkładany z jasnym kolorze i 6 krzeseł. Oferty do adm. „Gońca" pod „Stół". 4643

Kupię [illegible] Kreivoji (Krzywe) 5—1. 4555

Kupię rower damski w dobrym stanie i [illegible]. Naugarduko (Nowogródzka) 15—30. 4606

Kupię płaszcz gabardinowy w najlepszym gatunku na średni wzrost. Zgłoszenia do adm. „Gońca" pod „Gabardinowy". 4547

Kupimy statyw (altanowy). Foto-Film, Totorių (Tatarska) Nr 6. 4601

Kupię nowy, albo mało używany, letni płaszcz. Zgłaszać się do „Pramprekyba", Uosto (d. Portowa) 8, do kasjera, od godz. 8—15. 4618

Kupię wózek dziecinny, może być potrzebujący reperacji. Zgłoszenia do admin. „Gońca" pod „[illegible]".

Kupię karakuły w bardzo dobrym stanie. Oferty do adm. „Gońca" pod „Nr 6606 legitymacji". 4626—0

Kupię sieć na ryby „trygubicę" [illegible] Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 10, sodowlarnia. 4527—0

Kupię [illegible] oraz „Roza Canina". Vilniaus (Wileńska) 30, sklep kwiatów. 4298—1

Lodownia pokojowa, lampa—żyrandol, kufer, zegar ścienny, łóżko, materac do sprzedania. J. Jasinskio (J. Jasińskiego) 15—5. 4474

Maszynę do szycia nożną centralną firmy „Singer" sprzedam. Algirdo (d. Piłsudskiego) 29—6. 4457—0

Pierwszą książkę do nauki języka polskiego [illegible] Leonarda Łopki. Savanorių Al. (d. Legionowa) 20—10. 4487—0

Pianino luksusowe do sprzedania. Vytauto (Witoldowa) 12—6. 4373—0

Rower dziecinny, neseser z świńskiej skóry i pantofle pokojowe damskie Nr 39 sprzedam. Skapo (Skopówka) 6—16. 4566

Rower natychmiast kupię. Vilniaus (Wileńska) 22. (wejście z rogu Šventosios (Gdańskiej). Pracownia.

Sprzedam tapczany i kredensy. Kalvarijų (Kalwaryjska) 21—12. Dowiedzieć się u dozorcy. 4384—0

Sprzedam lustro—tremo, małą szafę, marynarkę szarą, buty i spodnie używane. Tilto (Mostowa) 15—24. 4477—0

Sprzedam nowoczesny kredens w b. dobrym stanie. Moniuškos (Moniuszki) 22—1. 4488—0

Sprzedam męski zegarek na rękę firmy „Cyma" i 3 mtr. jedwabiu na suknię. Kalinauskio (d. M. Pohulanka) 11—26. Oglądać od 9—10.30. 4521—0

Sprzedam okazyjnie arytmometr elektr. „Remington" i 25 mtr. taśmę. Zgłaszać się od 16—18. Sniadeckių (Śniadeckich) 3 m. 18. 4498—0

Sprzedam wózek dziecinny głęboki, bardzo dobry. Paupio (Popławska) 14—8. 4480—0

Sprzedam orzechową szafę, nowoczesny kredens, zegar „Bekiera" szafkowy. Bernardinų (z. Bernardyński) 5—22. 4451—0

Sprzedam dwa łóżeczka na siatce. Stan dobry. Pylimo (d. Zawalna) 14—7. 0

Sprzedam stół, stoliki, krzesła, biurko—szafka, kocioł do bielizny, wyżymaczkę i inne sprzęty domowe. Oglądać od 12—6. Šventikų (d. Popowska) 39—3. 4395—0

Sprzedam karuzelę krzesełkową niedrogo w dobrym stanie. Tarpkalnio (d. Wawozy) 20—2. Oglądać: 4—7. 4521—1

Sprzedam szafę, stół, łóżko, materac. Tilto (Mostowa) 25 m. 7, od 14 do 16-tej. 4531—0

Sprzedam motor—pompę elektryczną wraz z licznikiem na prąd stały firmy „Siemens Schukert". Dowiedzieć się: Širvintų (d. Ogórkowa) 10—1, w pobliżu Kalvarijų (Kalwaryjskiej). 4595

Sprzedam maszynę do krajania tytoniu lub ziół oraz pług jednokonny do orania. Rinktinės (d. Derewnicka) 60-a—1. 4602

Siodło używane, 2 popręgi, 2 uzdy, kasetę stalową dużą sprzedam Moniuškos (Moniuszki) 9-b—2. Oglądać 11—14. 4507

Sprzedam kostium praktyczny damski na tęgą osobę, palto eleganckie, płaszcz gumowy brązowy rozmiar średni, ubranie męskie używane na mały wzrost, kos nadający się na spodnie, suknię, bluzki, jedwab, gorset atłasowy, obrus, kapę. Algirdo (d. Piłsudskiego) 3—3. 4603

Sprzedam garnitur męski czarny, jesionkę męską, wagi dziesiętne i stołowe, skórzankę krótką męską, maszynkę do kręcenia mięsa, samowar niklowy, żelazko węglowe krawieckie. Bokšto (Bakszta) 2/1—28. 4484

Sprzedam pantofle damskie Nr 35-36, buty męskie, obrus lniany 2½ mtr., torebkę, blaszeczki, koszule, suknię letnią i czarną oraz drobiazgi. Filaretų (Filarecka) 21—2. 4550

Sprzedam pianino. Bokšto (Bakszta) 10—3. Oglądać od 16-tej. 4528

Sprzedam domek 1½ ha ziemi przy przedmieściu. Oferty do adm. „Gońca" pod „ZR". 4327

Sprzedam [illegible] (d. Soltaniska) 8—1. 4175

Sprzedam łapki karakułowe, materjał na ubranie, lampę elektryczną biurkową, balię, wiadra oraz różny sprzęt kuchenny i gospodarstwa domowego. Antakalnio (Antokolska) 3—8. 4574

Sprzedam zegarek kieszonkowy srebrny na 15-tu kamieniach [illegible] Chronometr Corgemont Welch. Mariampolio (d. Poznańskiego) 14—1. 4619

Sprzedam ubranie dla chłopca, kilim 3x2, pantofelki dziecinne Nr 6 łóżko na siatce i drobiazgi. Bernardinų (Bernardyński z.) 14—7. 4562

Sprzedam materjał wełniany i jedwabny na sukienki, materjał na kostium męskie [illegible]. Zarasų (d. Saska Kępa) 13. 4579—2

Sprzedam pocztówki: stolik, kasa, fotele, lustro, wieszak—stojak, inne meble, rzeczy. Zigmantu (Zygmuntowska) 3—3. 4345

Sprzedam płaszcz damski letni, [illegible] Tilto (Mostowa) 21—1. 4562

Sprzedam damski płaszcz wiosenny, fioletowy, na średni wzrost, aparat fotograficzny Nagella 9x9 w bosnym i parawan nowoczesny. Čiurlionio (d. Zakretowa) 11—10. 4565

Sprzedam suknię wizytową czarną, jedwabną damską, suknię letnią, wymiar średni. Pušų (Sosnowa) 9—1. Zwierzyniec. 4591

Sprzedam buty robocze z cholewami Nr. 29, pantofle damskie czarne, nowe Nr. 37, 1 parę podeszew na buty. Stepono (Stefańska) 33—8. 4592

Sprzedam jesionkę czarną zupełnie nieużywaną, rozmiar duży. Zygimantų (Zygmuntowska) 14—2. 4594

Sprzedam szafę, parawan i kilim. Kreivoji (Krzywe Koło) 13—2. 4485

Sprzedam szafę, stół, tapczan, kredens, oraz wagę osobową, Pylimo (d. Zawalna) 3—1 od 3—5 godz. 4611

Sprzedam damską jesionkę, damski kostium jasny, oraz firanki. Tilto (Mostowa) 11a m. 2. 4588

Szyny do kół odstąpię. Dowiedzieć się: Užupio (Zarzecze) 6—19. 4625

Sprzedam letni płaszcz damski, jesionkę męską, [illegible] sukienki i długie spodnie granatowe. Tymo (dawn. Sofjański) 5—11 zgłaszać się wyłącznie w niedzielę. 4610

Sprzedam płaszcz koloru khaki mało używany na średni wzrost, pantofle damskie granatowe zamszowe mało używane 37 nr., pantofle męskie brązowe Nr. 27, [illegible] używany, walizka luksusowa duża, podszewka czarna, piżama męska, suknia jedwabna deseniowa, [illegible] rozmiar średni, bluzki [illegible] męskie Nr. 29 [illegible] damski [illegible] wona torebka, walizka „fibrowa", gorset damski. Skapo (Skopówka) 6—21. 4557

Sprzedam narzutę koronkową z podbiciem, pończochy—pajęczyny Nr. 10, damski kurtkę wiec granatowy, suknię jedwabną deseniową (małej rozmiar), lustro (toaleta), kołnierzyk z [illegible] gio (Św. Jerski z.) 5—13. 4599

Sprzedam kredens, krzesła, łóżeczko dziecinne, futro męskie, smoking, kamizelki. Užupio (Zarzecze) 30—3. 4622

Sprzedam auto dziecinne w bardzo dobrym stanie albo zamienię na spacerówkę. Užupio (Zarzecze) 42—1. 4623

Sprzedam męski zegarek na rękę „Moser", 2 firanki siatkowe, spodnie letnie, koszule. Zarasu (Saska-Kępa) 15—2. 4614

Sprzedam w dobrym stanie czarny płaszcz karakułowy. Žvirblių (Wróbla) nr. 7 m. 4a. 4551

Sprzedam 6 krzeseł wiedeńskich, stan b. dobry. Dainavos (Piekiełko) 3—15. 4627

Sprzedam ładną sportową dużą torbę, damskie motylki jedwabne, suknię jedwabną żałobną, czarną spódniczkę, nowe prześcieradło, pokrowiec, nowe bryczesy i wózek spacerowy. Ukmerges (Wiłkomierska) 24—2, ogl. od 11—4 pp. 4549

Sprzedam umywalkę marmurową, nowoczesną szafę ubraniową. O. Vytantienes (d. Jasna 15—3. 4600

Sprzedam wieszadło stojące, podwójną drabinę, materac włosiany, dywan, 8 krzeseł, etażerka, kosz duży, czarny jedwab, suwak logarytmiczny. Pakalnes (Podgórna) 5—2 od 11 do 5. 4572

Sprzedam kostium damski granatowy rozmiar średni, garnitur męski, materjał, obrus, prześcieradła. Bernardinų (daw. Bernardyński zauł.) 9—6. 4612

Sprzedam zegarek kieszonkowy „Tissot", materjał na ubranie, materjał szary na jesionkę męską (skrajny) i serwetę [illegible]. Tymo (d. Sofjański) 5—11. 4609

Tanio sprzedam futro łapki karakułowe potrzebujące reperacji oraz nowoczesny serwis do kawy i łóżeczko dziecinne. Algirdo (d. Piłsudskiego) 28—16. 4481—0

Ule amerykańskie z całym wyposażeniem w większej ilości do sprzedania. Trimitų (d. Trębacka) Nr 2. 4342—0

Wóz nowy № osi 4 sprzedam. Szosa Niemenczyńska 12. 4425—0

Wydzierżawię lub sprzedam działkę na Zwierzyńcu. Čiurlionio (d. Zakretowa) 5—4. 4626

Wagę dziesiętną i przędzę wełnianą sprzedam. Konarskio (Konarskiego) 39, (brama 3-a) od 16 g. 4564—2

Zęby sztuczne używane kupuję. Skapo (Skopówka) 9—2, od 10—15. —1

Nauka i wychowanie

Deutscher Unterricht. Koncesjonowany kurs, pojedyncze lekcje, pięcioosobowe grupy. Totorių (Tatarska) 5—1.

Lekcje niem. i franc. (Studja w Szwajcarii). Moją metodą wyuczam szybko. Niedrogo. Poroz: do 8½ r. i od 8½ w Paupio (Popławska) 9—4. 4630

Kroju, szycia, modelowania i bieliźniarstwa wyuczam na dogodnych warunkach. Tamże do nabycia formy bibułkowe. Totorių (Tatarska) 5—1. 4280

Nauczycielka z dyplomem petersburskiego konserwatorium, długoletnia profesorka wileńskiego konserwatorium oraz nauczyciel, b. uczeń wileńskiego konserwatorium im. Karłowicza, udzielają lekcyj muzyki (fortepian). Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 53—8. Dowiedzieć się: godz. 11—16. 4354—0

Privatschule für Deutschen Unterricht—Gedimino (d. Mickiewicza) 4—12. Uwaga! Wakacyjne kursy niemieckiego od 1.IV. Lekcje prywatne pisania na maszynie.

PRACA

Inteligentna panienka przyjmie posadę w charakterze niani lub pomocnicy domowej. Jogailos (Jagiellońska) 16—6, od 11—16. 4418—0

Od zaraz potrzebny krawiec męski. Algirdo (d. Piłsudskiego) 11—21, Kuzniecow. 4218—0

Osoba w średnim wieku wyjedzie na wieś do dzieci, jako nauczycielka i kucharka — lub pomocnica domowa, może dać pianino do wynajęcia za utrzymanie. Oferty do adm. „Gońca" pod „Nauczycielka". 4193

Potrzebni natychmiast buhalter i maszynistka z dobrą znajomością języka niemieckiego. Oferty z krótkim życiorysem składać należy do admin. „Gońca" pod „123". 4580

Poszukuję pracy w gospodarstwie wiejskim lub w roli korepetytora. Oferty do admin. „Gońca" pod „Maturzysta". 4569—1

Potrzebna panna do szycia i [illegible]. Dominikonų (Dominikańska) 17-12. 4607

Poszukuję niedużego ogrodu, niedaleko śródmieścia, do współpracy lub wydzierżawię na [illegible]. Užupio (d. Zarzecze) 12—2. 4578

Potrzebna samodzielna pomocnica krawiecka od zaraz. Moniuškos (Moniuszki) 28-1. 4590

Potrzebna panienka do dzieci oraz do pomocy w gospodarstwie domowym wiejskim w pobliżu Jaszun. Informacje: Antakalnio (Antokolska) 116. u kierownika budowy. 4617

Pedagog — wyjedzie na wieś. Zgłoszenia do adm „Gońca" pod „Profesor". 4576

Rolnik z wyższym wykształceniem, poszukuje pracy na wsi, jako zarządca gospodarką rolną. Oferty do adm. „Gońca" pod „Rolnik". 4616—1

Szukam pracy w majątku, w charakterze nauczycielki do dzieci. Oferty do adm. „Gońca" pod „W. H. K." 4577

Solidna, inteligentna osoba zaopiekuje się dziećmi i domem. Dowiedzieć się: Tokintoju (d. Tokarska) 3/6—4. 4355—0

Wyjadę na wieś do pomocy w gospodarstwie lub do dzieci. Oferty do adm. „Gońca" pod „Studentka". 4417—0

Za utrzymanie wyjadę na wieś jako nauczycielka lub opiekunka do dzieci. Chętnie pomogę w gospodarstwie domowym albo w ogrodnictwie. Oferty do adm. „Gońca" pod „E. M." 4537

LEKARZE

Dr. med. Leon Butkiewicz
Choroby uszu, nosa i gardła.
Ordynuje od g. 12—13 i 15—17
Jogailos (Jagiellońska) 7—9.

Dr. Włodzimierz Brühl
Choroby wewnętrzne i nerwowe
Olandų (Holendernia) 7.
Godz. przyjęć 16—19.

Lekarz-dentysta
Dr. K. Gasperowicz
Leczenie i usuwanie.
Przyjmuje od g. 10—13 i 16—18
Aušros Vartų (Ostrobram.) 25—2

Dr. Edmund Kuncewicz
b. asystent Kliniki U. S. B.
Choroby uszu, nosa i gardła
Uosto skg. (z. Portowy) 3—4.
Przyjmuje od g. 9—10 i 15—16

Dr. med. K. Łopatto
Ginekolog.
Choroby kobiece.
Gedimino (d. Mickiewicza) 44—5
Przyjmuje od godz. 16—18.

Dr. J. Olszewski.
Gabinet fizykoterapeutyczny
(Rentgen, krótkofalówka, diatermja elektroterapja).
Wallstr. (Zawalna) 22—3,
od godz. 16 — 18.

Dr. med. Wiktor Pieskow
Choroby nerwowe i wewnętrzne.
Jogailos (Jagiellońska) 5—15.
Godziny przyjęć: 12—13 i 16—17

Dr. W. Sarnecki
choroby wewnętrzne.
Przyjmuje od godz. 16—18.
Vilniaus (Wileńska) 35—10

AKUSZERKI

Marja Luknerowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w.
Jasinskio (Jasińskiego) 7—5.

W. Smiałowska
Pilies (Zamkowa) 26—6.

J. Korchowa
Olandų (Holendernia) 4—1.

Marja Brzezina
Liubarto (d. Grodzka) 27—1.
Zwierzyniec.

RÓŻNE

AA) Podania, tłumaczenia niemieckie i litewskie. Vilniaus (Wileńska) 3[illegible] 5 (wejście z frontu u fotografa).

A) Stefan Arthur Nauc[illegible]. Biuro podań do władz niemieckich. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—13.

Biuro vis a vis Poczty
„CENTRUM"
Didžioji (Wielka) 6
Podania do władz, przepisywanie na maszynie, tłumaczenia w jęz. niemieckim i litewskim.
Czynne bez przerwy od g. 8—18.

Fachowiec poszukuje ogrodu pod warzywa. Jakšto (d. Dąbrowskiego) 12—1. 4570

Geometra upoważniony przez Departament Rolnictwa, przyjmuje pomiary, sporządzenie planów. Godz. przyjęć od 15—17, wtorki i piątki. Jogailos (Jagiellońska) 5—31. 4422—0

Kto jedzie do folwarku Gabryjołowszczyzna do Jana Polonisa, proszony jest o zabranie hamaku. Giedraičių (d. Chocimska) 17/19—5- od godz. 10—14. 4604

Pracownia drewniaków, tamże można otrzymać paski. Bernardinių (d. Bernardyński z.) 9—6. 4613

Reperuję parasolki. Tamże podbijam gumę do drewniaków i skórzane obuwie. Pušų (d. Sosnowa) 1—4. 4575

Przyjmuję tytoń do krajania. Odminių (d. Garbarska) 3/5-2, wejście z frontu. 4542—3

Przyjmuję tanio tytoń do krajania. Gedimino (d. Mickiewicza) 44—32, II brama wewnątrz. 4504—3

Poszukuję niedużego ogrodu, dam nawóz i współpracę lub wydzierżawię. Tilto (Mostowa) 23—1, 4514—0

Zgubiony dowód osobisty litewski i metrykę urodzenia na naz. Tuczyńskiej Stanisławy oraz metrykę urodzenia na naz. Tuczyńskiej Apolonji, proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Verku (Werkowska) 26—6. 4492—0

Zgubiony paszport litewski na naz. Bieninka Władysława, proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Jerozolimka, ul. Bojarska 27—1. 4530—3

Zgubiony Liudijimas i metryka urodzenia na nazwisko Szafranowicza Stanisława, unieważnia się. 4431—0

Zamienię dom drewniany z wygodami, z ogrodem niedużym w Wilnie, na nieduże gospodarstwo na wsi. Wilno. Giedraičių (d. Chocimska) 10—6, na salce. 4553

Zamienię 40 ha gospodarstwa z inwentarzem, zabudowaniami 80 klm od Wilna, na dom z ogrodem w mieście. Jakšto (d. Dąbrowskiego) 12—1, od 15—17. 4571

Zgubioną dn. 24. IV legitymację szkolną i metrykę na nazwisko Chmielewski Zbigniew, proszę odnieść za wynagrodzeniem: Bernardinų (Bernardyński z.) 7—7. 4559

Zgubiony Liudijimas na naz. Janiny Wiluszowej, unieważnia się. 4563

Zgubiona 8. IV. 1942 r. kartkę przemysłową na nazwisko Tadeusza Klimaszewskiego — unieważnia się. 4591

22.IV. zgubiono od roweru „Stop". Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tyzenhauzenų (Tyzenhauzowska) 35—1. 4580

LOKALE

2 letniska po 2 pokoje z kuchnią, tamże 1 ha ziemi do wydzierżawienia w Kolonii Magistrackiej. Antokol, Tarybos (Senatorska) 11—3, od 9—12 rano. 4605

Bezdzietne małżeństwo poszukuje od zaraz pokoju z używalnością kuchni. Oferty pod „Bezdzietne". 4533

Matrymonialne

Dwie młode panny lat 18—19 poznają dwóch inteligentnych panów do lat 30. Cel towarzyski. Oferty do adm. „Gońca" pod „Przyjaciółki". 4589

Inteligentną młodą Panią poznam w celu towarzyskim lub matrymonialnym. Zgłoszenia do adm. „Gońca" pod „M. M." 4546

Przystojna, z dobrej rodziny, niebiedna dawna gimnazistka pozna inteligentnego kulturalnego pana od lat 26 w celu matrymonialnym. Oferty do admin. „Gońca" pod „Dziewiętnastoletnia". 4623

Przystojna inteligentna panna lat 18 tu, pozna w celu towarzyskim sympatycznego inteligentnego pana z maturą (najchętniej wysokiego) od lat 23. Oferty do admin. „Gońca" sub. „Wesoła szatynka". 4620

Przystojna panna ze średnim wykształceniem pozna solidnego pana od lat 30. Oferty do adm. „Gońca" sub. „Niebiedna". 4621

3 panny w wieku lat 17—19 poznają w celu towarzyskim trzech panów od lat 20—25. Oferty do adm. „Gońca" pod „?". 4553

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 10 fen. Drobne 10 fen za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 15 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—5 fen., poszukującym pracy 50 proc. rabatu, Nekrologi do 100 m/m 10 fen., wyżej 15 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.